

Henryk Stonert

Wokół języka i komunikacji

Studia Philosophiae Christianae 28/2, 266-267

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niem właściwego miejsca człowieka w refleksji przyrodniczej i filozoficznej; zagadnienia te zasadniczo rozpatrywano w kontekście odkryć K. E. von Baera.

Piszący to sprawozdanie wygłosił, w ramach sympozjum numer 4, referat pt. „*Naukowy*” *kreacjonizm w Polsce*. „*Naukowy*” kreacjonizm to obcy nurt w stosunku do tradycyjnej polskiej myśli filozoficznej. Niemniej jednak przypomina on, iż u początku wszystkiego jest Bóg. Wszystko w swoim istnieniu zależne jest od Boga. Prawda ta jednak może być zupełnie niezrozumiała. Powody są przynajmniej dwa: 1) nie można współcześnie (bez podania odpowiednich zastrzeżeń) utrzymywać, że stworzenie wszystkiego jest aktem jednorazowym, 2) nie do przyjęcia jest literalna interpretacja tekstów Księgi Rodzaju; taka bowiem interpretacja prowadzi do naiwności, ośmieszania prawd religijnych i zakwestionowania prawa rozwojowego Baera, kluczowego dla potwierdzenia procesów ewolucyjnych.

Ujemną stroną Konferencji był brak podsumowania omawianych problemów i wyników dyskusji podejmowanych w ramach czterech sympozjów podczas drugiej plenarnej sesji. W konsekwencji uczestnicy jednego sympozjum nie byli zupełnie zorientowani w tym, co działo się podczas obrad pozostałych trzech sympozjów. Trzeba jednak w tym miejscu wspomnieć, że zorganizowano piękny koncert muzyki XVI i XVII wieku oraz zwiedzanie muzeum im. K. E. Baera. Na zakończenie czterodniowych spotkań wręczono też uczestnikom i gościom Konferencji pamiątkowe medale oraz upominki.

HENRYK STONERT

WOKÓŁ JĘZYKA I KOMUNIKACJI

Józef M. Dołęga, *Znak — język — symbol — Z podstawowych zagadnień komunikacji*, ATK, Warszawa 1991, 157.

Praca składa się ze *Wstępu* (9—11), sześciu rozdziałów (12—128) i zakończenia (129—130). We wstępie autor przedstawia motywy, jakie skłoniły go do napisania jej i uzasadnia trafność swego wyboru, dokonuje przeglądu treści poszczególnych rozdziałów, na koniec uwypukla ogólną koncepcję książki.

Cel pracy autor upatruje w „ukazaniu problematyki znaku, języka, symbolu, informacji, komunikacji i świadomości jako podstaw i środków umożliwiających dialog, proces porozumienia i zwiększenie zakresu uzgodnień ekumenicznych we wszystkich możliwych płaszczyznach” (s. 6). Wybór tego celu autor uzasadnia następująco: „Proces komunikacji zachodzi w płaszczyźnie dialogu społecznego, religijnego i politycznego. Prawdy i stwierdzenia prezentowane w tej pracy są ważne w dialogu, porozumieniu i ekumenii zarówno w życiu naszego narodu, jak i w komunikacyjnym procesie międzynarodowym” (s. 6).

Wybór celu — omówienie problematyki sześciu wskazanych wyżej i w tytułach rozdziałów pojęć — należy uznać z wielu względów za trafny. Nie podobna też nie zgodzić się z jego uzasadnieniem. Wszystkie z sześciu pojęć są w mniejszym lub większym stopniu uwikłane w procesach międzyludzkiego porozumienia i komunikacji. Można tylko co najwyżej dyskutować ich stopień zaangażowania w tych procesach.

Doniosłość społeczna wspomnianych procesów jest również powszechnie niekwestionowana.

W każdym z sześciu mniej więcej równej objętości rozdziałów, na jakie dzieli się praca, autor przedstawia i omawia zagadnienia dotyczące jednego z sześciu następujących pojęć: znaku (12—27), języka (28—54), symbolu (55—75), informacji (76—93), komunikacji (94—112) i świadomości (113—128). Pojęcia te mają olbrzymią literaturę, toteż omawianie ich w szczupłych ramach wymagało licznych, dramatycznych wyborów, decyzji itp. Z trudności tych autorowi udaje się wychodzić na ogół pomyślnie, podporządkowując dobór treści zamierzonej koncepcji książki. Przedstawienie problematyki omawianych pojęć wydaje się być poprawnym, nie zauważyłem w tym względzie usterek.

Praca jest zredagowana dobrze i celowo. Zawiera przypisy, bibliografię (131—143), wykaz skrótów bibliograficznych (144), indeks nazwisk (150—154) i indeks rzeczowy (155—157) oraz streszczenie i spis treści w języku angielskim (145—149). Na szczególną uwagę zasługują obszernie i pouczające przypisy odsłaniające warsztat naukowy autora i zawierające krótkie dane biograficzne i bibliograficzne autorów, o których mowa w tekście pracy. Bogata jest też bibliografia zamieszczona w pracy, a z której autor korzysta.

Główna koncepcja pracy J. M. Dołęgi polega na przedstawieniu i analizie zagadnień związanych ze znakiem, językiem, symbolem, informacją, komunikacją i świadomością. Klamrą spinającą te skądinąd autonomiczne problematyki jest zagadnienie komunikacji międzyludzkiej i porozumienia. Pogłębieniu tego zagadnienia te analizy służą. Tak zakreślona koncepcja pracy jest interesująca. Nadto książka może służyć, jako źródło związków wiadomości dotyczących któregoś (którychś) z sześciu wymienionych wyżej pojęć jako takich. Zauważmy, że w Polsce nie ma dotychczas pozycji o podobnym charakterze. Podkreślić należy również, że problematyka, której praca dotyczy leży w centrum uwagi współczesnej nauki i filozofii.

Chciałbym jeszcze zasygnalizować następującą sprawę. We wstępie i zakończeniu pracy silnie jest zaakcentowana myśl, że przegląd i analiza sześciu pojęć, którą autor przeprowadza, jest niejako podporządkowana nadrzędnemu pojęciu (procesowi) komunikowania międzyludzkiego i rozumienia. W tekście pracy, w realizacji poszczególnych rozdziałów ten element jednoczący autonomiczne rozdziały w spójną całość nie został należycie wyeksponowany, stąd gdyby nie deklaracje ze wstępu i zakończenia praca sprawiałaby wrażenie zbioru niepowiązanych ze sobą tematów. Przydałby się rozdział na temat wykorzystania analiz doknanych w poszczególnych rozdziałach w służbie komunikacji międzyludzkiej.

Adresatami książki mogą być przede wszystkim: osoby pragnące poznać zagadnienie komunikowania międzyludzkiego i ewentualnie usprawnić ten proces; osoby pragnące zwięźle poinformować się o zagadnieniach dotyczących któregoś z sześciu pojęć, którymi autor zajmuje się; studenci różnych kierunków, w szczególności humanistyki — dla wszystkich tych osób praca ta może okazać się bardzo użyteczna. Ponadto należy podkreślić estetyczny układ graficzny wydanej książki.